

ta" (Persowie, Etiopczycy, a także wierni z Zachodu). Wśród pielgrzymów są przedstawiciele ówczesnych stanów społecznych: laicy, mnisi, duchowieństwo.

Ciekawie ujęty i pouczający jest dalszy ciąg pracy dotyczący motywacji religijnej pielgrzymek. Pielgrzymowano, by modlić się, zobaczyć miejsce święte (zobaczyć w sensie biblijnym, tzn. stawić się przed Panem), dotknąć świętych relikwii, odnaleźć ślady wydarzenia. Bardzo wyraźne są także motywy: prosby dotyczące narodzin dziecka, powrotu do zdrowia, wyzwolenie zakładnika, wierności małżeńskiej itp.

Duszpasterstwo sanktuariów zabiegało o to, by dominującym motywem pielgrzymek było nawrócenie serca i mistagogia w Boże pouczenie. Nie można mówić o duszpasterstwie miejsc świętych w naszym dzisiejszym pojęciu. W czasie pielgrzymek rozwinięte były mocno praktyki indywidualne: modlitwa pielgrzyma, nocleg w pobliżu sanktuarium w oczekiwaniu nadprzyrodzonej odpowiedzi z nieba, kąpiele, składanie ofiar, umartwienia, poszukiwanie relikwii czy przedmiotów mających związek z autentycznymi relikwiami. Niekiedy w ramy pielgrzymek wchodziły także odpowiednio ślubowania, itp.

Równie ciekawie podana jest ostatnia część pracy, którą można określić jako problemową. Nie obce owym czasom były problemy natury moralnej (noclegi). Autorowi chodzi jednak przede wszystkim o niebezpieczeństwo zrytualizowania pielgrzymek gubiące nawrócenie serca. Owczesny Kościół stawał także często wobec problemu wykorzystywania miejsc świętych do określonej propagandy, świadomy był również niebezpieczeństwa kontynuowania przez pielgrzymów pewnych relikwii pogańskich. Troska duszpasterzy kroczyła także w kierunku nie zamykania przeżyć religijnych w ramach sanktuariów, lecz przeniesienia ich w codzienne życie.

Pobieżnie zasygnalizowany zestaw problemów wykazuje wielkie podobieństwo ze współczesnymi problemami ruchu pielgrzymkowego.

W całości ciekawa lektura potwierdzająca w pełni prawdę przykłąwia, że historia uczy.

Poznań

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TCHR

M. SQUARNEC, *Vivere, credere, celebrare*. Editrice Elle Di Ci, Torino (Leumann) 1984, ss. 198.

Autor podjął się trudnego zadania. Chce bowiem precyzyjnie określić znaczenie takich pojęć, jak liturgia, kult, ceremonie, ryt, obrzęd, celebrowanie, święto. Dalej Autor chce ustalić kto, co, dla kogo i po co celebrowane, jaką nośnością religijną mają obrzędy, jaka jest ich relacja do wiary, i w końcu, jaki mają one (lub mieć powinny) wpływ na życie wierzącego chrześcijanina. Zadanie ambitne. Squarneck bowiem napisał rzetelny podręcznik wprowadzający w liturgię. W aktualnym bowiem posoborowym okresie odkrywania na nowo konieczności ewangelizacji dorosłych, została również dowartościowana liturgia. Autor chce widzieć ścisłą łączność między ewangelizacją a liturgią, gdyż ta ostatnia jest głównym źródłem duchowości chrześcijańskiej. Dla egzystencji chrześcijańskiej i dla samego Kościoła, wewnętrzną spójność między życiem, wiarą a celebrowaniem jest warunkiem niezbędnym ich autentyczności i rozwoju duchowego zarówno jednostki, jak też Kościoła.

Książka nie ma charakteru moralizatorskiego. Nie jest też podręcznikiem duchowości. Autor owszem, zamierza nauczyć owocnego uczestniczenia w liturgii, lecz podaje jedynie pomocne metody jej poznawania,

a wyniki, czyli czynne uczestnictwo w liturgii, to już logiczna konsekwencja wynikająca z przyjęcia argumentacji autora.

W pierwszym już zatem rozdziale Squarnec dotyka sedna sprawy, gdy analizuje relacje między celebrą, ekspresją rytualną a życiem. W drugim rozdziale, który można uważać za istotny dla całej książki, założeniem fundamentalnym dla Autora jest empiryczne stwierdzenie, że ryt, „rytualność” wpisana jest w naturę zarówno indywidualnego człowieka, jak też całych społeczeństw. Ryt jest nośnikiem i przekazem określonych prawd i wartości. Każdy ryt jest jednak najpierw rozpoznawany jako akcja o wielorakiej funkcji: jako akcja symboliczna, zaprogramowana, czyli celowa, jako akcja powtarzalna i w końcu — bardzo ważny wymiar — jako akcja socjalna. Zatem nie tylko przedmiotem, lecz także podmiotem celebracji jest lud — Kościół. I przecież niezbyt to odległe czasy, gdy pojęcie „celebrować” kojarzyło się wyłącznie z celebransem — kapłanem.

Autor, po omówieniu, czym jest „żywa celebracja” i przy pomocy jakich środków (ryt) się ona dokonuje, jakie są funkcje tej akcji liturgicznej, kto jest jej podmiotem, z kolei analizuje w głównych zarysach materię (res) celebracji. A jest nią przede wszystkim celebrowanie przymierza między Bogiem a ludźmi, raz kiedyś zawartego i stale uobecnianego właśnie poprzez każdorazową celebrację. Formami zaś szczególnie uprzywilejowanymi tychże celebracji to Stół Słowa i Stół Ofiary eucharystycznej. Stół Słowa, zdaniem Autora, wymaga od uczestnika „konfrontacji” życiowej z tekstem, domaga się jego przedłużania w życiu oraz dalszej jego proklamacji. Stół Ofiary to życiowa realizacja dzielenia chleba codziennego oraz Chleba eucharystycznego między uczestników celebracji, a nie tylko jego spożywanie.

Niezbyt często fachowcy liturgiczni zajmują się „metodologią liturgiczną” prezentując ją w sposób żywy, przejrzysty i zrozumiały dla każdego. Książka ta ma stąd także pastoralną przydatność — ułatwia bowiem dotarcie do istoty samej akcji liturgicznej i zrozumienie jej celowości oraz specyficznego, rytualnego języka, jakim liturgia się posługuje. Oceniając omówioną pozycję chcemy uczynić także swoją opinię wyrażoną w „Communautés et Liturgie” 66(1984) 34—36, która porównuje pracę Squarneca z klasycznym już dziś dziełem O. Casela, *Das christliche Kultmysterium*.

Gniezno—Warszawa

KS. JERZY STEFAŃSKI

*La nuova proposta di iniziazione alla vita cristiana. Rito dell' iniziazione cristiana degli adulti.* Teologia—Liturgia—Pastorale. Editrice Elle Di Ci Torino (Leumann) 1985, ss. 468.

Bardzo uboga jest w Polsce literatura liturgiczna na temat nowych obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych z dnia 6 stycznia 1972. Zapewne przyczyna tkwi w fakcie braku przetłumaczenia tej księgi na język polski oraz wynika z rodzimej praktyki pastoralnej, dla której chrzest dorosłych jest zjawiskiem wyjątkowym. Natomiast dla wielu krajów Zachodu, a także Japonii i Korei Płd. nowa księga nosząca tytuł: *Ordo initiationis christianae adultorum* (odtąd = OICA) stała się spełnieniem długoletnich oczekiwań. Stąd też obfitsza tam literatura na ten temat.

Zespół wybitnych liturgistów włoskich, odpowiadając na kolejną inicjatywę redakcji czasopisma Rivista Liturgica przygotował zestaw studiów dedykowanych OICA. Poziom autorów, pracowników naukowych z różnych ośrodków uniwersyteckich we Włoszech gwarantuje rzetelność opra-